



# Alcumena

Pismo Interdyscyplinarne | Interdisciplinary Journal

1(5)/2021



[www.alcumena.fundacjapsc.pl](http://www.alcumena.fundacjapsc.pl)

Gdynia 2021

# Redakcja

**Redaktor Naczelny**

Paweł Kusiak

**Z-ca Redaktora Naczelnego**

Łukasz Wyszynski

**Sekretarz Redakcji**

Tomasz Dranicki

**Członkowie**

Weronika Afeltowicz

Adam Borodo

Gracjana Dutkiewicz

Iwona Jakimowicz-Pisarska

Malwina Klein

Tobiasz Lech

Mariusz Marszałkowski

Magdalena Papke

Patrycja Rajek

Dominika Wyszynska

## **Wydawca:**

Fundacja PSC  
ul. Komandorska 23/12  
81-232 Gdynia  
KRS: 0000341169  
REGON: 220899728  
NIP: 958-16-24-510  
[www.fundacjapsc.pl](http://www.fundacjapsc.pl)

## **Redakcja i skład techniczny:**

Tomasz Dranicki

## **Projekt okładki:**

Paweł Kusiak

## **Licencja publikacji:**

Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)

Link do licencji - <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/deed.pl>



# Spis treści

- 5 ***Paweł Kusiak***  
Papież i megatrendy. Jakimi kryteriami oceniać pontyfikat Benedykta XVI?
- 17 ***Klaudia Kamińska***  
Dyplomacja Stolicy Apostolskiej w okresie pontyfikatu Jana Pawła II

## RECENZJE

- 28 ***Iwona Jakimowicz-Pisarska***  
Jason Stanley, *Jak działa faszyzm. My kontra oni. (How fascism works. The politics of us and them)*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2021.





**Alcumena**

*Pismo Interdyscyplinarne  
Interdisciplinary Journal*

---

**Nr 1(5)/2021**



DOI: 10.34813/pisc.1.2021.1

www.alcumena.fundacjapisc.pl

## **Papież i megatrendy. Jakimi kryteriami oceniać pontyfikat Benedykta XVI?**

The Pope and megatrends. What criteria should be used to evaluate the pontificate of Benedict XVI?

**Paweł Kusiak**

ORCID: 0000-0002-7180-7149

e-mail: p.kusiak@amw.gdynia.pl

Akademia Marynarki Wojennej

Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych

---

The subject of this text is the problem of general evaluation of the pontificate of Benedict XVI. The author discusses what criteria should guide the researcher who wants to make an objective evaluation of the pontificate of this Pope. He also wants to propose a set of guidelines, on the basis of which one could attempt to evaluate other, past and future papal pontificates. In his considerations, the author refers to the concept of megatrends of civilization and culture, proposing to adopt it as a general set of guidelines, in reference to which one can formulate research questions helpful in the evaluation of the papal pontificate.

**Key words:** Benedict XVI, pope, pontificate, Catholic church, megatrends.

„Określiłbym to »pomiędzy czasami«. (...) Nie należę już do starego świata, a nowy jeszcze tak naprawdę nie zaistniał” (Benedykt XVI, 2016, s. 270).

Każdy Papież sam w sobie jest wyjątkowy, bo stoi na czele jednej z wielkich religii współczesnego świata, a dokładnie przewodzi katolicyzmowi, czyli najliczniejszemu odłamowi największej religii na świecie, jaką jest chrześcijaństwo. Szacuje się, że w 2015 r. ok. 33% spośród 7,3 mld mieszkańców ziemi identyfikowało się jako chrześcijanie (Stachowska, 2019, s. 75). Ponad połowa spośród nich (51%) wg danych z 2011 r. to katolicy. Drugą największą tradycją chrześcijańską jest protestantyzm (36,7%), a trzecią prawosławie (11,9%) (*Global Christianity*, 2011, s. 10). Odnośnie do katolicyzmu należy zauważyć, że jest on najbardziej zinstytucjonalizowaną religią naszych czasów, a przypuszczalnie w ogóle, w udokumentowanych dziejach człowieka. Kościół katolicki, poprzez Stolicę Apostolską i Watykan, posiada *de facto* atrybuty państwa, co pozwala mu aktywnie wpływać na otoczenie międzynarodowe. Papież jest więc nie tylko głową Kościoła, ale również liderem politycznym, który rości sobie prawo do reprezentowania wszystkich katolików na świecie. Dodatkowo nie można lekceważyć symboliczności faktu, że Kościół katolicki jest najstarszą instytucją świata, który określamy dziś jako Zachód (cywilizacja zachodnia, kultura zachodu); instytucją, która stanowi pomost pomiędzy współczesnością a światem starożytnym; instytucją, w tradycji której spotykają się i syntetyzują: grecka filozofia, żydowska wizja boga oraz rzymskie prawo i myśl państwowa. Jak to określił Benedykt XVI w 2011 r. w swoim głośnym przemówieniu w Bundestagu:

„Kultura Europy zrodziła się ze spotkania Jerozolimy, Aten i Rzymu – ze spotkania wiary Izraela w Boga, filozoficznego rozumu Greków i rzymskiej myśli prawniczej. To trójstronne spotkanie ukształtowało głęboką tożsamość Europy. Ze świadomości odpowiedzialności człowieka przed Bogiem” (Benedykt XVI, 2011).

Widzimy więc, że lider tego rodzaju struktury jak Kościół katolicki, już chociażby tylko z tego powodu, staje się postacią wyjątkową. Jest tak nawet w sytuacji, gdy dany papież, sam w sobie osobowością wybitną nie jest, a i tacy się przecież w historii zdarzali. Innym problemem jest zaś to, jak oceniać poszczególne pontyfikaty.

Przyglądając się pokrótce samej instytucji papieżstwa, dla porządku wskazać należy, że każdy papież jest widzialną głową Kościoła katolickiego. Posiada on najwyższą i pełną władzę jurysdykcji nad Kościołem w takich kwestiach jak: wiara, moralność, oraz dyscyplina i rządzenie. Instytucją pomocniczą, za pośrednictwem której papież realizuje swoją władzę, jest Kuria Rzymska. Uzupełnić tu także należy, że dla wielu Katoli-

ków rola papieża jest nie tylko kanoniczna, ale również symboliczna w takim sensie, że stanowi on moralny wzór do naśladowania. Aspekt ten ewidentnie wzmocniony został w XX w. wraz z rozwojem środków masowego przekazu. Pod tym względem przełomowy był na pewno pontyfikat Jana Pawła II, który zbiegł się z rozwojem środków masowego przekazu. Nie bez znaczenia była tu jednak osobowość polskiego papieża.

Z politologicznego punktu widzenia wskazać należy, że w instytucji papieża splatają się ze sobą władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza. Ojciec Święty ma możliwość stanowienia regulującego życie Kościoła katolickiego prawa kanonicznego. Może on nakładać kary kościelne, włącznie z wykluczeniem ze wspólnoty Kościoła, czyli ekskomuniką. Papież nominuje biskupów, czyli osoby, które w praktyce zarządzają Kościołem katolickim. Może on też zwołać sobór powszechny, którego decyzje i tak na końcu zatwierdza. Ponadto, czego nie można lekceważyć, papież reprezentuje Urząd Nauczycielski Kościoła. Tym mianem w teologii katolickiej określa się władzę stanowiącą o prawdach wiary. W praktyce więc papież w dużym stopniu określa to, co nazywane jest katolicką nauką społeczną, w ramach której powstaje wykładnia katolickiego stanowiska wobec współczesnych problemów społecznych.

Jeśli spojrzymy na zadanie i rolę papieża z punktu widzenia formalnie posiadanej przez niego władzy, to musimy stwierdzić, że nie jest ona porównywalna z żadnym innym przywódcą świata zachodniego oraz z mało którym spoza tego kręgu cywilizacyjnego. Gigantyczna władza papieża nakłada na niego też wielką odpowiedzialność. Papież nie może, na wzór demokratycznie wybranego polityka, tłumaczyć się z błędów brakiem kompetencji władczych w jakimś obszarze. Oczywiście, papież nie może wszystkiego, musi liczyć się z tradycją doktrynalną oraz tym, co możemy określić jako wewnątrzkościelna opinia publiczna. Nie wspominając już o technicznych kwestiach zarządzania. Spokojnie, bez obawy o przesadę, stwierdzić jednak można, że władza papieża w Kościele jest olbrzymia, a wprost proporcjonalna do niej jest jego odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Odpowiedzialność ma tu, rzecz jasna, charakter przede wszystkim historyczny, bo trudno wyobrazić sobie, aby Kościół sądził papieża za jego życia. W tym kontekście pewną prawdę ukazuje, niewątpliwie komicznie wyglądająca z dzisiejszej perspektywy, historia żyjącego w IX w. papieża Formozusa, któremu po śmierci został wytoczony proces, który przeszedł do historii pod nazwą „trupiego synodu”. Formozus został oskarżony o apostazję już po swojej śmierci i formalnie skazany na śmierć. Ciekawostką jest, że w procesie uczestniczyły zwłoki Formozusa, ubrane w papieskie szaty pontyfikalne.

Jak zatem powinniśmy oceniać pontyfikat danego papieża? Jakie kryteria przyjmować? Wydaje się, że raczej musimy pytać o to, jak dany Papież poradził so-

bie z wyzwaniem czasów jego pontyfikatu?; w jakim stanie pozostawił Kościół wraz z końcem swojego pontyfikatu?; jakie są długofalowe skutki jego pontyfikatu?; jak zapisał się w historii Kościoła? Na takie pytania, rzecz jasna, nie jest łatwo odpowiedzieć, o ile w ogóle jest to możliwe. Pamiętać także należy, że skutki wielu decyzji, szczególnie w przypadku zarządzania tak wielką instytucją jak Kościół katolicki, widoczne są z pewnym, licznym w latach, a nawet dziesięcioleciach i stuleciach, opóźnieniem. W tym kontekście, niewątpliwie słusznie, na kartach ankiety wypełnionej po abdykacji Benedykta XVI, wskazał J. Bartyzel:

„(...) nikomu z ludzi nie jest dane (choć nie jeden łudził innych i siebie samego taką zdolnością) stanąć »ponad historią« i dokonywać oszacowania wedle miary absolutnej, każda ocena dokonywana jest z jakiegoś punktu widzenia, a dodatkowo jeszcze w zewnętrznych ramach jakiegoś odcinka czasu na tyle wyraźnego, aby dało się go wyodrębnić jako pewną »epokę historyczną« o specyfice swoich »znaków czasu« i problemów”. (Bartyzel, 2013, s. 83).

Widzimy zatem, że koniecznym jest przyjęcie jakiegoś jednoznacznego „punktu widzenia”, który niestety musi być w jakimś stopniu redukcjonistyczny, ograniczony perspektywą czasów, w których żyjemy. Co za tym idzie, musi się tu pojawić nieunikniony spór. Przecież jednoznacznym nie jest to, co można określić jako „dobro Kościoła”. Czy tym dobrem jest stopień realizacji tego, co określamy mianem ewangelizacji? Jak jednak mierzyć ewangelizację, czy liczbą formalnych katolików żyjących na świecie lub liczbą nowoprzybytych? Taka droga zdaje się być błędną, gdyż ilość sama w sobie nie musi automatycznie przechodzić w jakość. Sam fakt obiektywnego przyrostu liczby katolików na świecie nie znaczy przecież, że papież był „dobrym papieżem”. Przyrost ten warunkowany jest wieloma innymi czynnikami, na czele których znajduje się ogólny wzrost liczby mieszkańców naszej planety.

Jaki zatem punkt widzenia przyjąć, lub powinien być przyjęty w przyszłości, dla oceny pontyfikatu Benedykta XVI? Użytecznym może tu być odwołanie do pojęcia megatrendów rozwojowych i związanych z tym koncepcji. W kontekście analizy papieskiego pontyfikatu szczególnie użyteczna wydaje się być koncepcja megatrendów cywilizacyjno-kulturowych, czyli takich, które odnoszą się do norm, wartości idei, czy też praktyk społecznych. Obszary te mają szczególne znaczenie dla Kościoła katolickiego ze względu na jego misję ewangelizacyjną. Autor pragnie odwołać się tutaj do koncepcji megatrendów cywilizacyjno-kulturowych opisaney przez R. Zenderowskiego, który jako takie wyodrębnił: (1) integracja i dezintegracja oraz deetniczacja i reetniczacja; (2) rosnąca rola religii i identyfikacji cywi-

lizacyjnych; (3) kryzys instytucji państwa narodowego (Zenderowski, 2020, s. 375-391).

W kontekście wymienionych megatrendów, przywołany badacz zauważa, że ich wspólny mianownik stanowi pytanie o tożsamość (indywidualną i zbiorową). Tożsamość ta wyrażana może być w kategoriach etnicznych, religijnych i narodowo-państwowych. R. Zenderowski wskazuje, że we współczesnym świecie mamy do czynienia zarówno z procesami dekonstrukcji tradycyjnych tożsamości, jak i usiłowaniami zastąpienia ich postmodernistycznymi dyskursami, gdzie tożsamość ma mieć charakter płynny i zależny od kontekstu. W tym miejscu niewątpliwie nasuwa się skojarzenie z Z. Baumanem i jego, dla wielu klasyczną, „Płynną nowoczesnością”, na kartach której o współczesnym świecie pisał w sposób następujący:

„(...) właśnie »płynność« albo »ciekłość« można uznać za trafne metafory, oddające istotę obecnej, pod wieloma względami nowej, fazy w historii nowoczesności” (Bauman, 2006, s. 7)

Ponadto, zdaniem R. Zenderowskiego, w ostatnich dekadach widoczny jest proces kreowania nowoczesnych tożsamości zbiorowych na bazie idei politycznych, religii, czy też cywilizacji. Badacz konkluduje, że możemy stwierdzić, że mamy obecnie do czynienia z powrotem tożsamości sprzed okresu modernizacji, co często w praktyce polega na odrzuceniu idei świeckości państwa i liberalnej demokracji (Zenderowski, 2020, s. 388-389).

Wychodząc zatem od koncepcji megatrendów cywilizacyjno-kulturowych i przy ich pomocy czyniąc próbę stworzenia miary dla pontyfikatu Benedykta XVI, musielibyśmy przyjąć za punkt wyjścia następujące pytanie: W jaki sposób Kościół katolicki, w okresie pontyfikatu Benedykta XVI, poradził sobie z kulturowo cywilizacyjnymi wyzwaniami swoich czasów?; wyzwaniami dookreślonymi trzema opisanymi wyżej megatrendami cywilizacyjno-kulturowymi? Dla lepszego zrozumienia pytania można by też rozbić je na trzy następujące: (1) Jak Benedykt XVI i Kościół przez niego kierowany odpowiedział na wyzwania związane z problemami integracji i dezintegracji oraz deetniczacji i reetniczacji?; (2) Jak Benedykt XVI i Kościół przez niego kierowany odpowiedział na problem rosnącej roli religii i identyfikacji cywilizacyjnych?; (3) Jak Benedykt XVI i Kościół przez niego kierowany odniósł się do kryzysu instytucji państwa narodowego?

Przy formułowaniu odpowiedzi na te pytania pamiętać oczywiście należy, że czym innym jest katolicka doktryna społeczna dotycząca wskazanych w pytaniach obszarów; czym innym jest stosowanie tej doktryny w praktyce, czyli nauczanie społeczne Kościoła; ostateczne też czym innym jest praktyczne działania instytucji Kościoła katolickiego w poszczególnych państwach, jak i szerzej na arenie międzynarodowej za pośrednictwem Stoicy Apostolskiej, czy też Watykanu. Kompletna odpowiedź powinna uwzględniać

wszystkie te trzy aspekty, które w uproszczeniu można wyrazić w takich pytaniach pomocniczych jak: (1) Co Papież mówił w oficjalnych dokumentach i przemówieniach?; (2) W jaki sposób Kościół katolicki, na różnych instytucjonalnych poziomach, promował oficjalne papieskie wskazania doktrynalne? Czy działo się to z sukcesami?; (3) Jakie inne działania, nie zawsze oficjalnie komunikowane jako część doktryny, podejmował Papież wraz z Kościołem? Czy były one zgodne z oficjalnie głoszoną doktryną?

Odnosząc się do zaproponowanych wyżej pytań, wskazać należy, że ambicją tego tekstu nie jest formułowanie na nie odpowiedzi, a jedynie refleksja nad kryteriami, na podstawie których taka odpowiedź powinna być sformułowana. Rozważania nie byłyby jednak kompletne, gdyby nie wskazano choćby przyczynków, czy też hipotez, które w ocenie autora mogłyby stanowić punkt wyjścia do dalszej weryfikacji i badań.

Badając stosunek Benedykta XVI do problemów związanych z integracją i dezintegracją oraz deetniczacją i reetniczacją, zauważyć należy, że fenomeny, które opisują te pojęcia, stanowiły ważną część tego co możemy określić jako doktryna społeczna Benedykta XVI. Porządkując, przypomnijmy, że poprzez deetniczację i reetniczację należy rozumieć procesy, których istotą jest odpowiednio: zanikanie tożsamości etnicznej oraz jej restaurowanie. W tym kontekście amerykański filozof i politolog B. Barber ukuł słynną metaforę „Dżihad kontra McŚwiat”, która stanowi jednocześnie tytuł jednej z najbardziej znanych prac dotyczących tej problematyki (Barber, 1997, ss. 450). Procesy deetniczacji i reetniczacji postrzegać zaś należy jako skutek tych opisanych wcześniej, tzn. w wyniku integracji i dezintegracji dochodzi z jednej strony do spadku znaczenia państw na rzecz regionów i kosmopolitycznych metropolii (deetniczacja); z drugiej do restauracji dawnych tożsamości etnicznych zarówno w wymiarze lokalnym jak i migracyjnym (reetniczacja). Procesy te zdiagnozowane zostały przede wszystkim w kontekście wysoko rozwiniętych państw europejskich (Zenderowski, 2020, s. 382-385).

Benedykt XVI zdawał sobie sprawę ze zjawisk związanych z zanikaniem znaczenia państw narodowych i słabnięciem, stanowiących często o ich spójności, tożsamości etnicznych. Rozumiał, że reakcją na nie jest często odwołanie do dawnych tradycji, czy też nawet powrót do nacjonalizmów. Problemy te Benedykt XVI postrzegał w szerszym globalizacyjnym kontekście (Kusiak, 2017, s. 121-132). Wydaje się, że najpełniejszy obraz swojego stanowiska na ten temat, Papież dał w swojej encyklice *Caritas in veritate* z 2009 r., na kartach której rozwijał refleksję na temat kondycji współczesnego społeczeństwa, nie unikając kontekstu kryzysu ekonomicznego z 2008 r. (Benedykt XVI, 2009).

Benedykta XVI można uznać zarówno za przeciwnika zglobalizowanej kultury jak i wroga nacjonalizmów. Problemy te, Papież, co oczywiście natural-

ne, postrzegał przede wszystkim z perspektywy wiary. W globalizującej się kulturze widział on zagrożenie odejścia od religii i jej wartości. Nie odrzucał globalizacji samej w sobie, ale obawiał się jej laickiego i uprzedmiotawiającego człowieka charakteru. Podobnie sceptycznie spoglądał na odradzającą się jako reakcja na globalizację różne formy nacjonalizmów. W okresie jego pontyfikatu problem ten rozważany był przede wszystkim w kontekście Islamu i zagrożeń inspirowanych terroryzmem religijnym. Warto jednak zaznaczyć, że samego terroryzmu Papież nie wiązał jednoznacznie z nacjonalizmem.

Przyglądając się stosunkowi Benedykta XVI do problemu rosnącej roli religii i identyfikacji cywilizacyjnych, rozpocząć należy od przypomnienia sposobu rozumienia przez Papieża relacji kultury i religii. Wydaje się, że możemy tutaj ostrożnie założyć, że w ocenie Benedykta XVI, religia stanowi jądro każdej kultury. Jeszcze jako J. Ratzinger, przyszły Papież pisał o tym następującymi słowami:

„(...) we wszystkich znanych z historii kulturach religia jest zasadniczym elementem kultury, owszem, jej elementem dominującym i determinuje strukturę wartości, a tym samym wewnętrzny system i porządek kultur” (Ratzinger, 2004, s. 40).

Niewątpliwie, kierując się właśnie takim założeniem, Benedykt XVI patrzył na rosnącą rolę religii w polityce jego czasów. W odwołaniu do tego założenia można także inaczej odczytywać słynny wykład ratyżboński, który wywołał tak wiele kontrowersji w świecie islamu (Benedykt, XVI, 2006a). Rozumiemy też, jak ważne dla Papieża było pielęgnowanie obecnego w kulturze Zachodu chrześcijańskiego dziedzictwa. Warto także zwrócić uwagę na trudną sytuację, w której znalazł się Benedykt XVI, jako głowa Kościoła katolickiego, która z jednej strony broni wolności religijnej, a z drugiej potępia fundamentalizm religijny. Jak doniosły był to problem, dowodzi fakt, że we wszystkich trzech encyklikach papieskich kwestia ta jest obecna. Na kartach *Deus caritas est*, czytamy o autentycznej religijności, która wyzwala z:

„(...) niewoli fanatycznych i terrorystycznych doktryn” (Benedykt XVI, 2006b).

W wydanej rok później encyklice *Spe salvi* odnajdujemy zaś przestrożę przed religią polityczną, czyli religią sprowadzoną do pustych obrzędów i wykorzystywaną na rzecz integracji oraz mobilizacji politycznej (Benedykt XVI, 2007). W ostatniej encyklice, przywoływanej już *Caritas in*

*veritate*, czytamy też o terroryzmie fundamentalistycznym, gdzie zostaje on jednak niejako zestawiony, czy też nawet zrównany, z postawami antyreligijnymi:

„(...) Trzeba jednak dodać, że oprócz fanatyzmu religijnego, który w pewnych sytuacjach uniemożliwia korzystanie z prawa do wolności religijnej, również zaprogramowane szerszenie indyferentyzmu religijnego lub ateizmu praktycznego ze strony wielu krajów jest sprzeczne z potrzebą rozwoju narodów, jako że pozbawia je energii duchowych i ludzkich” (Benedykt XVI, 2009).

Analizując to, w jaki sposób Benedykt XVI opisywał i oceniał zjawisko określane jako kryzys instytucji państwa narodowego, zauważyć należy, że Papież, chyba w najbardziej jednoznacznie wypowiedział się na ten temat na kartach przywoływanej już wcześniej encykliki *Caritas in veritate*:

„Międzynarodowa pomoc (...), powinna raczej wspierać konsolidację systemów konstytucjonalnych, prawnych i administracyjnych w krajach, które nie cieszą się jeszcze w pełni tymi dobrami. Obok świadczenia pomocy ekonomicznej, powinno się pomagać w umacnianiu gwarancji właściwych dla państwa prawa, systemu porządku publicznego i więziennictwa, skutecznego i szanującego prawa ludzkie, instytucji naprawę demokratycznych. Nie jest konieczne, aby państwo miało wszędzie te same cechy: wspieraniu słabych systemów konstytucyjnych w celu ich wzmocnienia może z powodzeniem towarzyszyć rozwój – obok państwa – innych podmiotów politycznych, natury kulturowej, społecznej, terytorialnej lub religijnej. Rozłożenie władzy politycznej na poziomie lokalnym, narodowym i międzynarodowym jest m.in. jedną z głównych dróg wiodących do tego, by móc nadać kierunek globalizacji ekonomicznej. Jest to także sposób na uniknięcie tego, by de facto podważała ona podstawy demokracji” (Benedykt XVI, 2009).

Przywołane wyżej słowa można potraktować jako manifest Benedykta XVI na rzecz obrony państwa narodowego, ale także na rzecz konkretnej wizji tegoż państwa. Porządkując, najważniejsze papieskie idee można sprowadzić do następujących tez: (1) społeczność międzynarodowa powinna wspierać budowę systemów konstytucyjnych (w domyśle w rozumieniu zachodnim); (2) systemy te powinny cechować realizacja idei państwa prawa i demokracji; (3) państwa mogą zachować własną specyfikę; (4) równoległe do państw można wspierać rozwój innych aktorów politycznych; (5) na wszystkich poziomach (lokalny, narodowy, międzynarodowy) należy dążyć do rozproszenia kompetencji władczych pośród różnych podmiotów.

### Podsumowanie

Nie jest łatwo przyjąć obiektywną miarę dla określenia zarówno papieskiej „wielkości”, jak i „małości”. Sam fakt, że nie jest to łatwe (a może jest wręcz niemożliwe),

nie oznacza, że same poszukiwania, czyli w praktyce próby zrozumienia papieskiego pontyfikatu, są bezcelowe. Działania takie mają wartość poznawczą, która pozwala lepiej poznać i pojąć czasy pontyfikatu danego papieża i konteksty z tym związane.

Na kartach niniejszego tekstu zaproponowano wykorzystanie koncepcji megatrendów cywilizacyjno-kulturowych do oceny papieskiego pontyfikatu, w tym przypadku pontyfikatu Benedykta XVI. Metoda ta ma oczywiście charakter uniwersalny, tzn. w odwołaniu do tego rodzaju megatrendów można by analizować i oceniać pontyfikat dowolnego papieża, z zastrzeżeniem jednak, że najpierw należy określić same megatrendy danego okresu historycznego. Niewątpliwie, z innymi wyzwaniem czasów mierzył się Benedykt XVI, a z innymi chociażby Jan Paweł II. Z innymi wyzwaniami mierzy się także papież Franciszek, co już dzisiaj widać coraz wyraźniej, a czego pandemia COVID-19 jest chyba najbardziej symbolicznym wyznacznikiem.

Historycy, w miarę publikowania źródeł i postępu badań, będą uzupełniać historię pontyfikatu Benedykta XVI, rzucać nowe światło na jego decyzje i postawy, a na końcu na nowo interpretować jego osobę w kontekście swoich czasów i ich wartości. Autor piszący te słowa nie ma luksusu odwołania się do kompletnych badań źródłowych dotyczących pontyfikatu Benedykta XVI, gdyż ciągle takowe nie istnieją lub mają charakter szczątkowy. Publikacji na temat samego następcy Jana Pawła II jest rzecz jasna bardzo dużo, większość z nich to jednak prace apologetyczne, publicystyczne lub łączące w sobie obydwie te cechy. Obok nich znaleźć można również rzetelne krytyczne opracowania poszczególnych aspektów pontyfikatu Benedykta XVI. Chlubne przykłady polskich opracowań stanowią tutaj prace na temat doktryny społecznej Benedykta XVI autorstwa W. J. Nowackiej (Nowacka, 2006, ss. 146; Nowacka, 2007, ss. 198; Nowacka, 2009, ss. 156) oraz K. Szulista (Szulist, 2016, ss. 502). Ponadto, mamy też do czynienia z wieloma interesującymi przyczynkami, które czasem również aspirują to całościowych opracowań. Godnym uwagi przykładem jest tutaj praca R. Regoliego (Regoli, 2017, ss. 525). Nie można też pominąć monumentalnej biografii Emerytowanego Papieża autorstwa P. Seewalda, znanego z głośnych wywiadów z J. Ratzingerem, a później Benedyktem XVI (Seewald, 2021, ss. 1102). Wielkim dziełem, które zapewne przysłuży się przyszłym badaczom myśli, postaci i samego pontyfikatu Benedykta XVI jest wydanie dzieł zebranych Josepha Ratzingera i Benedykta XVI. W Polsce tego trudu podjął się Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w ramach serii „Opera omnia” („Dzieła wszystkie”).

Na koniec warto podkreślić, że wspomniane tutaj publikacje nie wyczerpują katalogu wartościowych prac na temat Benedykta XVI. Takowe ciągle powstają i wiele wskazuje, że pełna naukowa i kulturowa recepcja pontyfikatu Benedykta XVI jest dopiero przed nami.

### Bibliografia:

- Barber, B. (2001). *Dżihad kontra McŚwiat*. Warszawa: Wydawnictwo MUZA S.A.
- Bartyzel, J. (2013). *Ankieta na temat pontyfikatu Benedykta XVI*. W: J. Ćwikła (red.), *Benedykt XVI. Próba podsumowania pontyfikatu*. Radzymin: Wydawnictwo von Borowiecky.
- Bauman, Z. (2006). *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Benedykt XVI (2006a). *Deus caritas est*. Libreria Editrice Vaticana. Pobrane z: [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf\\_ben-xvi\\_enc\\_20051225\\_deus-caritas-est.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20051225_deus-caritas-est.html) [dostęp: 11.01.2021].
- Benedykt XVI (2006b). *Przemówienie ratyzbońskie*. Portal Fundacji Opoka. Pobrane z: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/podroze/ben16-ratyzbona\\_12092006.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/podroze/ben16-ratyzbona_12092006.html) [dostęp: 11.01.2021].
- Benedykt XVI (2007). *Spe Salvi*. Libreria Editrice Vaticana. Pobrane z: [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf\\_ben-xvi\\_enc\\_20051225\\_deus-caritas-est.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20051225_deus-caritas-est.html) [dostęp: 11.01.2021].
- Benedykt XVI (2009). *Caritas in veritate*. Libreria Editrice Vaticana. Pobrane z: [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf\\_ben-xvi\\_enc\\_20090629\\_caritas-in-veritate.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20090629_caritas-in-veritate.html) [dostęp: 11.01.2021].
- Benedykt XVI (2011). *Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa. Przemówienie Ojca świętego w Bundestagu*. Libreria Editrice Vaticana. Pobrane z: [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2011/september/documents/hf\\_ben-xvi\\_spe\\_20110922\\_reichstag-berlin.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2011/september/documents/hf_ben-xvi_spe_20110922_reichstag-berlin.html) [dostęp: 11.01.2021].
- Ćwikła, J. (2013). *Benedykt XVI. Próba podsumowania pontyfikatu*. Radzymin: Wydawnictwo von Borowiecky.
- Global Christianity. A Report on the Size and Distribution of the World's Christian Population* (2011). Waszyngton: Pew Research Center. Pobrane z: <https://www.pewforum.org/wp-content/uploads/sites/7/2011/12/Christianity-fullreport-web.pdf> [dostęp: 25.01.2021].
- Kusiak, P. (2017). Globalizacja w refleksji papieża Benedykta XVI. *Przegląd Religioznawczy*, nr 1(263), ss. 121-132.
- Nowacka, E. J. (2006). *Spoleczno-polityczna myśl Benedykta XVI. Geneza i znaczenie dla współczesnych państw demokratycznych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Nowacka, E. J. (2007). *Osoba i państwo w poglądach Benedykta XVI*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Nowacka, E. J. (2009). *Wprowadzenie do doktryny społecznej Benedykta XVI*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Ratzinger, J. (2004). *Wiara – prawda – tolerancja. Chryścijaństwo a religie świata*. Kielce: Jedność – Herder.
- Regoli, R. (2017). *Benedykt XVI. Wielki papież czasu kryzysu*. Kraków: Wydawnictwo Esprit.
- Seewald, P. (2021). *Benedykt XVI. Życie*. Kraków: Znak.
- Stachowska, E. (2019). *Światowe Dni Młodzieży w Krakowie w perspektywie socjologii religii*. Kraków: Nomos.
- Szulist, J. (2016). *Teologia państwa w pismach Josepha Ratzingera (Benedykta XVI)*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Wojnicki, J. Miecznikowska, J. Zamecki Ł. (2020.). *Polska i Europa w perspektywie politologicznej Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Konstantemu Adamowi Wojtaszczykowi z okazji 45-lecia pracy akademickiej*. T. II. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA.
- Zenderowski, R. (2020). *Polityka zagraniczna państw wobec megatrendów cywilizacyjno-kulturowych w polityce światowej [w:] J. Wojnicki, J. Miecznikowska, Ł. Zamecki (ss. 375-391). Polska i Europa w perspektywie politologicznej Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Konstantemu Adamowi Wojtaszczykowi z okazji 45-lecia pracy akademickiej*. T. II. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA.





## **Dyplomacja Stolicy Apostolskiej w okresie pontyfikatu Jana Pawła II**

Diplomacy of the Holy See during the pontificate of John Paul II

**Klaudia Kamińska**

ORCID: 0000-0002-6133-8932

Akademia Marynarki Wojennej

Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych

---

The aim of this article is to present and discuss the diplomacy of the Holy See during the pontificate of Pope John Paul II in 1978-2005. The author tries to present situations that should be looked at in the context of the accelerating processes of decolonization and human rights policy. They define the way in which the ideas preached by the Bishop of Rome began to take the form of universal beliefs and form international consensus and the politics of states. The events in which the movement for decolonization and human rights policy took part, whose keynote was a reflection on the amount of destruction and the enormity of chaos after World War II, had a real impact on the position taken by the Catholic Church, due to the fact that the Church experienced the same history. The direction of the Holy See, upholding the Christian tradition, is evolving towards a greater commitment to peaceful coexistence and common action wherever necessary and possible. The Pope supports the building, consolidation and continuous improvement of a new international order that is consistent with the values of Catholic teaching, i.e. human dignity, human rights and solidarity among all states and peoples. John Paul II undoubtedly contributed to modern history and many peaceful solutions

to conflicts. The Pope was sensitive to human problems and suffering. Peace in the teaching of John Paul II has a transcendent value, but also an earthly value. It is „a gift of God entrusted to men. Maintaining order among nations is also one of the key factors in building world peace.

**Key words:** John Paul II, Holy See, pope, pontificate, diplomacy.

## Wprowadzenie

Dyplomacja jest to forma działalności instytucji państwowych, które prowadzą, i realizują określone cele polityki zagranicznej państwa. Dyplomacja umożliwiała prowadzenie formalnych kontaktów między państwami. Zakres znaczeniowy pojęcia dyplomacja zwiększył się w XX w. o: spotkania i konferencje międzynarodowe, aktywność międzynarodową organizacji rządowych i pozarządowych oraz dyplomację w znaczeniu parlamentarnym jak i pozaparlamentarnym (Łakota-Micker, 2016, s. 15).

Stolicę Apostolską określa się jako siedzibę oraz władzę zwierzchnią papieża oraz kurii. Współcześnie Stolica Apostolska jest oddzielnym podmiotem prawa międzynarodowego, ale trwale związana z Państwem Miastem Watykan. To podejście cechuje niezależność Stolicy Apostolskiej od władzy świeckiej (Klarecki, 2014, ss. 5-7).

Stolica Apostolska<sup>1</sup> (łac. *Sede Apostolica*, ang. Holy See) to termin określający urząd papieski wraz z osobą papieża oraz wszystkie urzędy Kurii Rzymskiej jako centralną władzę Kościoła katolickiego. W tym ujęciu Stolica Apostolska jest definiowana jako instytucja bezterytorialna. Głównym jej zadaniem jest podejmowanie najważniejszych decyzji w sprawach wiary.

Dyplomację Stolicy Apostolskiej cechuje doświadczenie i duża tradycja instytucjonalna. Może być ona traktowana jako autorytet przez dyplomacje państw całego świata. Doniosłe maniere dyplomatów Stolicy Apostolskiej tkwią po pierwsze w złożonym charakterze ich służby jako reprezentantów Papieża, w tym również ich prawnej pozycji dyplomatycznej. Dyplomacja Stolicy Apostolskiej jest instytucją kierującą się zasadami świeckimi i religijnymi, w których nuncjusze postępują zgodnie ze zdobytymi praktykami oraz doświadczeniem (Troy, 2018).

---

<sup>1</sup> Stolica Apostolska - zamiennie stosowana z terminem Państwo Miasto Watykan.

## Specyfika dyplomacji Stolicy Apostolskiej

Do roku 1870 Stolica Apostolska oraz Państwo Kościelne traktowano jako dwa osobne podmioty w prawie międzynarodowym. Sytuacja uległa zmianie w 1929 roku. Od tego czasu, Stolicę Apostolską traktuje się jako oficjalny zarząd Państwa Miasta Watykan, oraz jako niezależny organ rządu Kościoła katolickiego, który składa się z: osoby papieża, Kurii Rzymskiej oraz Kolegium Kardynalskiego (Klarecki, 2014, s. 21). Na podstawie artykułu 24 traktatów laterańskich ustalono, że Państwo Miasta Watykan będzie pojmowane jako terytorium neutralne i nienaruszalne (Jakubowski, 2004, ss. 200-202).

Stolica Apostolska dzierży zarówno czynne jak i bierne prawo legacji. Co więcej, Stolica Apostolska posiada prawo zawierania umów międzynarodowych oraz włączania się w rokowania czy arbitraż na prośbę państw trzecich. Gdyby doszło do upadku Państwa Kościelnego, pozostałe państwa mogłyby w dalszym ciągu pozostawić swoich dyplomatów przy papieżu, a posłowie papiescy dalej mogliby wykonywać swoje obowiązki (Mezglewski, 2005, ss. 296-297). Według tradycji, Stolica Apostolska sygnuje wszelkie umowy jako Kościół katolicki. Tym samym umowy te nazywane są międzynarodowymi, a nie między państwowymi. Aby zagwarantować Kościołowi suwerenność duchową, papież posiada również suwerenność doczesną, czyli taką, która wypływa z nadanego mu tytułu (Jakubowski, 2005, ss. 84-108). Najistotniejszym aparatem administracyjnym jest Kuria Rzymska<sup>2</sup>, która kierowała i kieruje całą polityką kościelną, przy czym zaznaczyć trzeba, że organ ten jest niebywale złożony.

Podmiotowość Stolicy Apostolskiej pochodzi z dwóch źródeł. Pierwszym z nich jest jedność Stolicy Apostolskiej z Kościołem katolickim jako społecznością globalną, czyli taką, która skupia ludzi z państw całego świata. Drugim źródłem jest historyczny związek z państwem o małym obszarze terytorialnym, które nosi nazwę Miasto Watykańskie. Podmiotowość Stolicy Apostolskiej jest powszechnie uznawana, jednak trzeba wziąć pod uwagę to, jakie są relacje w odniesieniu do Kościoła katolickiego i do Państwa-Miasta Watykan. Podmiotowość Stolicy Apostolskiej w stosunkach międzynarodowych utworzyła się w drodze wieloletnich zasad postępowania. Stolica Apostolska posiada zdolność do zawierania stosunków dyplomatycznych, umów międzynarodowych, jak również do prowadzenia rozmów z podmiotami prawa międzynarodowego w roli mediatora (Krukowski, 2000, s. 140).

Działania dyplomatyczne podejmowane przez Stolicę Apostolską są rozległe oraz systematyczne. Jej wkład jest szczególnie aprobowany i ceniony

---

<sup>2</sup> Nazwa Kuria Rzymska ukształtowała się w IX w.

przez państwa na arenie międzynarodowej. Papież wraz z nuncjuszami Aktywnie angażuje się w prace na rzecz organizacji rządowych jak i pozarządowych.

Stolica Apostolska utrzymuje pełne stosunki dyplomatyczne z ponad 180 państwami z całego świata. Z tych państw 68<sup>3</sup> posiada stałych dyplomatów przy Stolicy Apostolskiej w Rzymie, natomiast Stolica Apostolska posiada 106 stałych przedstawicielstw dyplomatycznych. Współcześnie są również kraje, które nie zawarły żadnych stosunków dyplomatycznych z Watykanem. W dużej mierze są to państwa komunistyczne, rządzone przez większość muzułmańską, dyktatorskie reżimy, albo kraje nieuznawane. Żaden nuncjusz Stolicy Apostolskiej nie przebywa między innymi w Afganistanie, Arabii Saudyjskiej, Bhutanie, Brunei, Chińskiej Republice Ludowej, Komorach, Korei Północnej, Laosie, Malediwach, Omanie, Somalii, Tuvalu i Wietnamie<sup>4</sup>.

### **Pontyfikat przełomu**

Papież Jan Paweł II, czyli Karol Józef Wojtyła, urodził się 18 maja 1920 r. w Wadowicach, zmarł 2 kwietnia 2005 r. w Watykanie. Został beatyfikowany 1 maja 2011 r., a kanonizowany 27 kwietnia 2014 r. Papież Polak był Biskupem Rzymu i głową Kościoła rzymskokatolickiego od 1978 do 2005 roku. Był pierwszym od 455 lat papieżem nie-Włochem oraz pierwszym z kraju słowiańskiego. Jego ponad 26-letni pontyfikat był trzecim najdłuższym w historii. W ramach swoich wysiłków na rzecz większego zrozumienia między narodami i między religiami podejmował liczne podróże za granicę, pokonując znacznie większe odległości niż wszyscy inni papieże razem wzięci, i rozszerzył swoje wpływy poza Kościół, prowadząc kampanię przeciwko uciskowi politycznemu i krytykując materializm Zachodu. Wydał także kilka bezprecedensowych przeprosin dla grup, które historycznie zostały skrzywdzone przez katolików. Jego niewzruszony polski nacjonalizm i nacisk na pokojowy aktywizm polityczny pomogły ruchowi Solidarności w komunistycznej Polsce w latach 80. i ostatecznie przyczyniły się do pokojowego rozwiązania Związku Radzieckiego w 1991 roku. Jan Paweł II wykorzystywał swoje wpływy wśród katolików i na całym świecie, aby propagować uznanie godności ludzkiej i zniechęcać do stosowania przemocy. Jednak jego scentralizowany styl zarządzania Kościołem przeraził niektórych członków duchowieństwa, którzy uznali go za autokratyczny i duszący. Co więcej, Papież Jan Paweł II odmawiał audiencji drugim

---

<sup>3</sup> Zob. pełna lista: <https://www.sdsufficiu.va/cd/corpsdiplomatie.html>

<sup>4</sup> Zob. <http://www.gcatholic.org/dioceses/nunciatures.htm>

żonom towarzyszącym przywódcom państw lub szefów rządów w wypadku, gdy po rozwodzie po raz drugi zawarli związek małżeński. W tym obrębie protokół dyplomatyczny zaakceptowany przez papieża twierdził, iż nie mogą one towarzyszyć u boku swoich mężów w oficjalnej części audiencji, ale powinny znajdować się w dalszej delegacji rządowej. W związku z tym odmówiono audiencji prezydentowi Austrii Thomasowi Klestilowi w 2002 roku czy prezydentowi Portugalii Jorge Sampaio w 1997.

Wraz z wyborem Jana Pawła II dyplomacja watykańska nabrała większej aktywności i ekspresji. W 1978 r. Stolica Apostolska utrzymywała przedstawicielstwa dyplomatyczne w 85 państwach, z którymi zawarła stosunki dyplomatyczne – co nie jest jednoznaczne z jednoczesnym podpisaniem konkordatu. W momencie śmierci Jana Pawła II Stolica Apostolska dysponowała już placówkami dyplomatycznymi oraz utrzymywała stosunki dyplomatyczne ze 176 państwami. Co warte uwagi, na ten moment Watykan utrzymuje ich 180. W okresie jednego z najdłuższych pontyfikatów, udało się nawiązać stosunki dyplomatyczne z ZSRR w czasie sprawowania rządów przez Michaiła Gorbaczowa. W czasie pontyfikatu Jana Pawła II zauważono również zwiększoną aktywność Stolicy Apostolskiej w organizacjach międzynarodowych. Wśród nich wskazać można ONZ, Unię Państw Afrykańskich oraz Organizację Państw Amerykańskich. Stolica Apostolska pełni funkcję obserwatora w powyższych organizacjach, nie biorąc przy tym udziału w głosowaniach. Zabiera jednak głos w sytuacjach dotyczących praw człowieka lub dziecka, problemów rasowych, pomocy dla krajów Trzeciego Świata, określanych także jako „rozwijające się”. Wspiera i zachęca by, gdzie to jest możliwe, stosować rozwiązania pokojowe (Rudnicki, 2013, s. 72).

Najważniejszą dykasterią, na którą trzeba zwrócić uwagę jest Sekretariat Stanu. To on najbliższej współpracuje z papieżem oraz administruje pracą pozostałych dykasterii. Ponadto, Sekretariatowi Stanu podlega bezpośrednio każda nuncjatura i administratura Apostolska, w tym diecezje i archidiecezje. Odpowiada on również za kontakty z lokalnymi Kościołami oraz państwami. Początek działalności Sekretariatu Stanu wyznacza się na XV wiek, a na przestrzeni lat jego urzędy były modyfikowane w miarę potrzeb czy też upodobań kolejnych biskupów Rzymu. Jan Paweł II Konstytucją *Pastor Bonus* z 1988 roku rozdzielił Sekretariat Stanu na dwie sekcje, które funkcjonują po dziś dzień czyli:

- Sekcję Pierwszą - Sekcję Spraw Ogólnych
- Sekcję Drugą - Sekcję ds. Relacji z Państwami (Jan Paweł II, 1988).

Sekcja Pierwsza odpowiada przede wszystkim za bieżącą działalność papieża w sprawach zarządzania Kościołem, w tym także za łączność z dykasteriami Kurii Rzymskiej. Do jej obowiązków należy również wykonywanie akt urzędowych nomina-

cji jak i redakcja dokumentów papieskich. Nadzoruje czynności przedstawicieli Stolicy Apostolskiej w Kościołach lokalnych jak i nuncjuszy. Działaniami podejmowanymi przez sekcję kieruje substytut do spraw ogólnych. Na czele stoi arcybiskup, którego wspiera prałat - asesor ds. ogólnych. Sekcja Druga zajmuje się natomiast interesami, które potrzebują kontaktu z rządami państw. Do jej zadań należy m.in zawieranie konkordatów, czy reprezentowanie Stolicy Apostolskiej na arenie międzynarodowej. Przy tej sekcji działa również Rada Publicznych Spraw Kościoła. Sekcją drugą kieruje arcybiskup - sekretarz do spraw relacji z państwami, którego wspomaga prałat - podsekretarz do spraw relacji z państwami (Klarecki, 2014, ss. 25-26). Sekretariatowi Stanu przewodniczy kardynał sekretarz stanu. Warto wspomnieć, że jest on zarazem premierem oraz ministrem spraw zagranicznych Stolicy Apostolskiej. Oprócz tego oficjalnie reprezentuje Stolicę Apostolską oraz zarządza dyplomacją papieską. Wciela również nowo akredytowanych dyplomatów oraz przyjmuje mężów stanu wizytujących Watykan. Kardynał sekretarz stanu jest również prefektem Rady Spraw Publicznych Kościoła. Nominacja na to stanowisko wyznacza przeważnie kierunek polityki nowo wybranego papieża. W odróżnieniu od pozostałych szefów Kurii, kardynał sekretarz stanu mianowany jest na okres 5-letniej kadencji oraz *ad nutum Summi Pontificis*<sup>5</sup>. Jednak tak jak inni traci swoją pozycję w chwili śmierci Ojca Świętego (Klarecki, 2014, ss. 25-26).

Pontyfikat polskiego Biskupa Rzymu przeszedł do historii jako przełomowy nie tylko za sprawą wprowadzenia w trzecie tysiąclecie. Jan Paweł II odbył łącznie 104 wyjazdy zagraniczne oraz odwiedził wszystkie zamieszkałe kontynenty. Za pomocą licznych pielgrzymek dążył do tworzenia dobrych relacji z innymi wyznaniem oraz wzmacniał jedność między wszystkimi Kościołami chrześcijańskimi na całym świecie. Można jednak spotkać się z krytyką pontyfikatu Papieża Polaka oraz wyróżnić dwa główne źródła krytyki. Pierwsze, spoza Kościoła katolickiego, czyli od osób i środowisk z Kościołem niezwiązanych lub osób, które od Kościoła odeszły albo zostały ekskomunikowane. Ich krytyka w większości wynika z nieuznawania katolickiej teologii moralnej i porównywanie jej z różnymi filozoficznymi i etycznymi systemami wartości. Kolejnym czynnikiem jest brak poparcia dla hierarchicznego ustroju Kościoła, jego teologii i władzy absolutnej papieża. Drugim źródłem, jest źródło kościelne. Pochodzi ono z tzw. wnętrza Kościoła katolickiego, który stanowi formę dyskusji albo teologicznej, odnoszącej się do zagadnień doktrynalnych, bądź kanonicznej, dotyczącej spraw organizacyjno-ustrojowych Kościoła. Wiele zarzutów stawianych Janowi Pawłowi II jest powtórzeniem

---

<sup>5</sup> *Ad nutum Summi Pontificis* - w miarę upodobań papieża.

zarzutów padających wobec jego poprzedników, zwłaszcza Pawła VI. Jednak wybitnym osiągnięciem dyplomatycznym Jana Pawła II stała się mediacja, która zapobiegła wojnie w tzw. konflikcie kanału Beagle (ostatni raz Stolica Apostolska była mediatorem w 1885 roku, podczas sporu o Wyspy Karolińskie między Niemcami a Hiszpanią).

W 1977 roku argentyński dyktator Jorge Rafael Videla Redondo twierdził, że traktat nie jest prawidłowo interpretowany i wyspy winny należeć do Argentyny. Następstwem tego działania było zerwanie stosunków dyplomatycznych między tymi państwami, a w 1978 roku wojska obu państw postawione zostały w stan najwyższej gotowości, gdyż generał Videla ogłosił 23 grudnia jako dzień ataku na Chile. Działania podjęte przez ONZ oraz USA w celu rozwiązania tego konfliktu zakończyły się klęską (Cywoniuk, 2015, ss. 49-50). Na prośbę ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych Cartera, Jan Paweł II wykonał telefon do generała Videla oznajmiając, iż dołoży wszelkich starań, aby zapobiec wojnie. Jednocześnie poinformował, że specjalny wysłannik Stolicy Apostolskiej gotowy jest udać się do Buenos Aires. Videla nie odmówił papieżowi (generał znany był z publicznego okazywania głębokiej wiary katolickiej). Misję tę zlecono kardynałowi Antoniemu Samore (1905-1983), który uważany był za jednego z najbardziej doświadczonych dyplomatów Stolicy Apostolskiej. Działania kardynała zapobiegły wojnie, a 8 stycznia 1979 roku Argentyna oraz Chile podpisały tzw. *Akt z Montevideo*. Było to oficjalne oświadczenie, w którym oba kraje zwróciły się z prośbą do Stolicy Apostolskiej o mediacje oraz zagwarantowały, że bezwarunkowo odniosą się do jej decyzji. W 1984 roku w Watykanie ministrowie zagraniczni obu państw oraz sekretarz stanu kardynał Agostino Casaroli podpisali *Traktat o pokoju i przyjaźni*, który autoryzował ustalenia traktatu z 1881 roku, zaś w zamian zagwarantował Argentynie więcej wód terytorialnych. W 1985 roku Argentyna i Chile substytuowały dokumenty ratyfikacyjne. Działania mediacyjne podjęte pod wodzą Jana Pawła II w sprawie tego konfliktu stały się wielkim osiągnięciem dyplomatycznym oraz zapobiegły wojnie. Nie dziwi zatem fakt tego, że w czasie swojej pielgrzymki do Argentyny i Chile Jan Paweł II witany był owacjami. Mówi się również o tym, że to pielgrzymka była jednym z czynników przemian demokratycznych oraz impulsem, który pomógł dyktatury w Chile (Klarecki, 2014, ss. 40-42).

Wysoce konkretna oraz inteligentnie prowadzona współpraca dyplomatyczna Jana Pawła II niewątpliwie zyskała w tzw. polityce wschodniej Watykanu. Ponadto wielu obserwatorów twierdzi, iż przyczyniła się do upadku systemów komunistycznych w Europie Środkowo-Wschodniej. Warto pamiętać, iż papież jak i ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Ronald Reagan dokładali wszelkich starań, aby podtrzymać NSZZ „Solidarność” w Polsce. Podejścia obu państw niejednokrotnie

znacząco się od siebie różniły m.in. w sprawach takich jak umorzenie długów krajów Trzeciego Świata, wyścigu zbrojeń czy też nastawienia wobec Ameryki Środkowej bądź Izraela. Jednakże wspólna chęć oraz współpraca przy niesieniu pomocy Solidarności spowodowała, iż Watykan oraz USA dnia 10 stycznia 1984 roku nawiązały ze sobą wzajemne stosunki dyplomatyczne. Ogłoszona przez Jana Pawła II encyklika *Centesimus Annus* kładła nacisk na upadek ustroju komunistycznego po 1989 roku. Papież twierdził bowiem, że ta sytuacja udowadnia zwycięstwo osiągnięte poprzez prawdę oraz sprawiedliwość wobec nieprzyjaciela. 1 grudnia 1989 roku prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow został przyjęty przez papieża w Watykanie. Po zakończonym spotkaniu, po latach udało się nawiązać stosunki dyplomatyczne między Moskwą a Watykanem. Rok później, a dokładniej 15 marca mianowano pierwszego nuncjusza Francesco Colasuonno (1925-2003) w ZSRR. Jan Paweł II zwracał szczególną uwagę na to, że potępiany przez niego komunizm nie może być interpretowany jako aprobata wobec kapitalizmu. Był zdania, że jeden jak i drugi system jest zgubny dlatego, iż kapitalizm zachwalał majątność, lekceważąc społeczeństwo, zaś komunizm skupiał się na społeczeństwie, ignorując wolność jednostki (Klarecki, 2014, ss. 40-42).

Stolica Apostolska własną politykę na Bliskim Wschodzie. Prowadzona polityka była niezależna od Stanów Zjednoczonych oraz państw Europy. Już w 1993 roku wdrażano czynności normalizujące stosunki między Watykanem a Izraelem. 30 grudnia oba państwa podpisały układ zasadniczy, co oznaczało, że wzajemnie usankcjonowały się jako państwa suwerenne. Co więcej, zobligowały się też do zwalczania form jak i przejawów rasizmu, antysemizmu oraz nietolerancji religijnej. Izrael zobowiązał się również ochronić miejsca święte, jak i przestrzegać oraz realizować prawa człowieka w zakresie wolności sumienia oraz wyznania. Dnia 15 czerwca 1994 roku oba kraje wznowiły utrzymywanie wzajemnych stosunków dyplomatycznych. Konserwatywni biskupi do dziś krytykują papieża za zbyt daleko posunięty ekumenizm. Według nich prowadzi on do zrównania katolicyzmu z innymi wyznaniem do religijnego synkretyzmu. Szczególnie krytykowane były spotkania międzyreligijne w Asyżu. W konsekwencji przeciwnicy dialogu ekumenicznego uznali Jana Pawła II za modernistę. Krytyka papieża w tej kwestii nie została nigdy wyrażona publicznie. Historycznym momentem stał się również wyjazd Jana Pawła II na pielgrzymkę do Ziemi Świętej w 2000 roku. W 1994 roku Stolicy Apostolskiej za pomocą autorytetu Jana Pawła II udało się usunąć wiele spornych kwestii związanych z dokumentem przygotowanym podczas Kairskiej Międzynarodowej Konferencji pod auspicjami ONZ. Temat oparł się na Ludności i Rozwoju, czyli liberalnym programie kontroli urodzeń w Trzecim Świecie. Dzięki statusowi Stałego Ob-

serwatora Stolica Apostolska czynnie uczestniczyła w pracach, a sam papież otwarcie krytykował i poddawał wątpliwości owy dokument. Włochy (które głośno stwierdziły, iż nie zaakceptują aborcji jako formy regulacji urodzeń) oraz kraje muzułmańskie opowiedziały się po stronie Stolicy Apostolskiej, dzięki czemu z dokumentu końcowego wyeliminowano wiele sformułowań. Kolejnym sukcesem dyplomatycznym Jana Pawła II okazała się również pielgrzymka na Kubę w 1998 roku. W tamtym okresie Kuba, była jedynym krajem socjalistycznym, który odwiedził Jan Paweł II. Podczas pielgrzymki odbyło się spotkanie z Fidelem Castro, który również uczestniczył w koncelebrowanej mszy przez Papieża. Podczas swojego pobytu Ojciec Święty krytycznie ocenił sankcje gospodarcze, którymi Stany Zjednoczone obciążyły Kubę. Papież zwracał uwagę na konieczność zmian wewnętrznych oraz zwolnienie więźniów politycznych. Mobilizował rząd oraz społeczeństwo do otwarcia się Kuby na świat oraz świata na Kubę.

### Podsumowanie

Pontyfikat Jana Pawła II przejdzie do historii, jako pontyfikat niezwykle wrażliwy na wszelkie światowe problemy i wydarzenia, zatem kolektywny z misją Kościoła, czyli służeniu światu i dla świata. Konsekwentne połączenie teorii oraz praktyki we wszystkich podejmowanych decyzjach przez Ojca Świętego oraz Stolicę Apostolską niejednokrotnie przyczyniły się do pokojowych rozwiązań wielu konfliktów (Klarecki, 2014, ss. 43-45).

Papież Paweł VI służył z mediacji i apeli pokojowych, które odbierane były zawsze z wielkim szacunkiem oraz podziwem, jednak to Jan Paweł II poprzez swoją charyzmatyczność, nadał swoim apelom jeszcze większe znaczenie. Jan Paweł II podczas swojego pontyfikatu zastał bardzo złożoną i ciągle rozwijającą się sytuację polityczną. Stąd też wielka determinacja i zainteresowanie Stolicy Apostolskiej tematem rozbrojenia oraz pokoju. Jan Paweł II twierdził, że pokój jest darem od Boga dla człowieka, a człowiek jest odpowiedzialny za szukanie i budowanie pokoju. Z kolei to stwierdzenie jest kontynuacją stanowiska wcześniejszego papieża Pawła VI. Stolica Apostolska zwracała szczególną uwagę na wielkie znaczenie poszanowania praw wolności religijnej twierdząc, że są one podstawą pozostałych praw ludzkich. Jan Paweł II łączył pokój wraz z prawami człowieka, jednakże zaznaczał, że pokój to nie tylko brak przemocy i wojen. Podkreślał, iż pokój to przede wszystkim porządek sprawiedliwości, który opiera się na religijnym respektowaniu należytych praw każdego człowieka jak i każdego narodu. Ponadto twierdził, że pokój budowany jest na zasadzie sprawiedliwości, która jest podstawą istnienia jak i współistnienia ludzi. Papież kładł nacisk na te wartości nie

tylko podczas nauczania, jako części teoretycznej, ale też poprzez doniosłe działania i zaangażowanie Kościoła w sprawy współczesnego świata. Stolica Apostolska wielokrotnie apelowała o wzajemną redukcję zbrojeń, ponieważ byłyby to krok w stronę powszechnej wolności, niepodległości oraz bezpieczeństwa państw. Stolica Apostolska za swój główny cel przyjęła „*umacnianie i utwierdzanie więzów łączących Stolicę Apostolską z Kościołami lokalnymi jak i sprawy dotyczące pokoju, postępu, zgodnej współpracy narodów, a to w tym celu, by wzrastało dobro duchowe, moralne i ekonomiczne całej rodziny ludzkiej*” (Paweł VI, 1969). Dlatego też dyplomaci Stolicy Apostolskiej są obecni w każdym dotkniętym konfliktem miejscu na świecie, by przede wszystkim zapobiegać konfliktom zbrojnym. Warto dodać, iż jest to bardzo aktywna strona dyplomacji papieskiej, tak jak i tajne misje dyplomatyczne oraz mediacje i pośredniczenie w rozwiązywaniu problematycznych kwestii współczesnego świata. Stolica Apostolska swoje działania uznaje, jako służbę ludzkości, w szczególności w sferze praw człowieka oraz prawa narodów. Ponadto działalność papieska przystaje na stałą współpracę z każdą instytucją, której programy czy projekty wpływają pozytywnie na wspólne zrozumienie pomiędzy narodami, w tym są w stanie poprawić sytuację materialną, socjalną, moralną i kulturową ludzi. Dyplomacja papieska i jej znaczenie uzewnętrznia się poprzez angażowanie się w życie świata oraz utrzymanie zgodności z Ewangelią jak i pomoc duchową. Dyplomacja Stolicy Apostolskiej odzwierciedla misję ewangeliczną papieża, a jej podstawą jest autorytet moralny, który jest powszechnie uznawany i pozwala papieżowi na dialog ze wszystkimi bez względu na wyznawaną wiarę. Niezwykła dyskrekcja działań Stolicy Apostolskiej pełni bardzo ważną rolę w kształtowaniu przez Kościół katolicki współczesnego świata (Klarecki, 2014, s. 47).

**Bibliografia:**

- Cywoniuk, J. (2015). Wpływ dyplomacji watykańskiej na politykę światową- wybrane zagadnienia. *Colloquium, Tom 7 Nr 3 (2015)*, ss. 39-56. Pobrane z: <https://colloquium.amw.gdynia.pl/index.php/colloquium/article/view/404/297>. [dostęp: 10.01.2021].
- GCatholic.org. Nuncjatury apostolskie. Pobrane z: <http://www.gcatholic.org/dioceses/nunciatures.htm> [dostęp: 24.01.2021].
- Jakubowski, W. (2004). Ustrój Państwa Miasta Watykańskiego. W: K. A. Wojtaszczyk (red.), *Systemy polityczne wybranych państw* (ss. 199-228). Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.
- Jakubowski, W. (2005). *O Roma felix. Geneza, specyfika i przeobrażenia instytucji politycznych Państwa Miasta Watykańskiego*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRAJR.
- Jan Paweł II. (1988). *Pastor Bonus*. Libreria Editrice Vaticana. Pobrane z: [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/apost\\_constitutions/documents/hf\\_jp-ii\\_apc\\_19880628\\_pastor-bonus-roman-curia.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/apost_constitutions/documents/hf_jp-ii_apc_19880628_pastor-bonus-roman-curia.html). [dostęp: 22.01.2021].
- Klarecki, R. (2014). *Polityka Stolicy Apostolskiej wobec Chin. Przeszość, teraźniejszość, przyszłość*. Toruń: Wydawnictwo MADO.
- Krukowski, J. (2000). *Kościół i Państwo*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Larebiere, B. (red.). (1999). *Jan Paweł II*. Warszawa: Dom Wydawniczy Bellona.
- Łakota-Micker, M. (2016). *Instrumentarium przyszłego dyplomaty*. Londyn: Legens. Publishing Workshop Ltd.
- Mezglewski, A. (2005). Stolica Apostolska i Państwo Watykańskie jako podmioty prawa międzynarodowego. *Studia z Prawa Wyznaniowego, Tom 8, 2005*, ss. 295-303. Pobrane z: [https://www.kul.pl/files/214/studia\\_8/artur\\_mezglewski\\_studia\\_z\\_prawa\\_wyznaniowego\\_82005.pdf](https://www.kul.pl/files/214/studia_8/artur_mezglewski_studia_z_prawa_wyznaniowego_82005.pdf). [dostęp: 20.01.2021].
- Paweł VI. (1969). *Sollicitudo omnium Ecclesiarum*. Libreria Editrice Vaticana. Pobrane z: [https://www.vatican.va/content/paul-vi/la/motu\\_proprio/documents/hf\\_p-vi\\_motu-proprio\\_19690624\\_sollicitudo-omnium-ecclesiarum.html](https://www.vatican.va/content/paul-vi/la/motu_proprio/documents/hf_p-vi_motu-proprio_19690624_sollicitudo-omnium-ecclesiarum.html). [dostęp: 22.01.2021].
- Rudnicki, Z. (2018). Dyplomacja papieska wobec konfliktów na Bliskim Wschodzie – osobisty wkład Jana Pawła II w dzieło pokoju. *Polski Przegląd Stosunków Międzynarodowych. 3 (sie. 2018)*, ss. 72-121. DOI:<https://doi.org/10.21697/PPSM.2013.3>.

*Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej*. Lista korpusów dyplomatycznych przy Stolicy Apostolskiej. Pobrane z: <https://www.sdsufficiam.va/cd/corpsdiplomatie.html> [dostęp: 24.01.2021].

Troy, J. (2018). The Pope's own hand outstretched': Holy See diplomacy as a hybrid mode of diplomatic agency. *The British Journal of Politics and International Relations*, Volume: 20 issue: 3, ss. 521-539. DOI: <https://doi.org/10.1177%2F1369148118772247>



**Alcumena**

Pismo Interdyscyplinarne  
Interdisciplinary Journal

---

**Nr 1(5)/2021**



DOI: 10.34813/psc.1.2021.3

[www.alcumena.fundacjapsc.pl](http://www.alcumena.fundacjapsc.pl)

## **Recenzja**

*Jason Stanley*, JAK DZIAŁA FASZYZM. MY KONTRA ONI. (HOW FASCISM WORKS. THE POLITICS OF US AND THEM), *Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2021, ss. 320.*

Wśród wielu publikacji jakie ukazują się na rynku wydawniczym te naukowe i popularnonaukowe zajmują szczególną pozycję w naukach społecznych. Badana bowiem materia tego obszaru podlega nieustannym, dynamicznym zmianom a zebranie ich w zwartą publikację jest sztuką balansowania między tym co aktualne, marginalne i epizodyczne, a tym co jest lub może stać się trendem wartym uwagi. W zalewie nowości nie zawsze łatwo wyłapać te publikacje, których lektura wnosi nowe spojrzenie oraz daje prognostyk na przyszłość. Do takich należy zapewne publikacja Jasona Stanleya pod wymownym tytułem „, Jak działa faszyzm. My kontra oni.”.

Autor, jako profesor filozofii na Uniwersytecie Yale oraz popularny publicysta takich gazet jak: New York Times,

Boston Review czy Washington Post, od lat zajmuje się zjawiskami języka, propagandy oraz filozofii polityki. Doświadczenie i wiedzę zdobywał zarówno jako student, a potem pracownik naukowy, czołowych uniwersytetów w Stanach Zjednoczonych, jak i Niemiec. Pracował także jako visiting professor oraz wykładał gościnnie na wielu europejskich uczelniach. Od lat publikuje również na temat polityki i jej języka czerpiąc zarówno z przykładów europejskich, jak i amerykańskich.

Jego omawiana w tej recenzji książka ukazała się w 2018 roku w Stanach Zjednoczonych pt. „How fascism works. The politics of us and them”. Odnosiła się od ówczesnych wydarzeń i zjawisk językowych zarówno na tzw. Starym Kontynencie, jak i w USA. Polski przekład

Antoniego Gustowskiego i Aleksandra Stelmacha, ukazał się w 2021 roku nakładem wydawnictwa Krytyki Politycznej. Sam jednak czas od amerykańskiej premiery do polskiego wydania nieco zmienił perspektywę, a także odbiór tej publikacji.

W obu przypadkach jednak książka ta wzbudziła zainteresowanie nie tylko środowisk naukowych, ale również szerszego grona odbiorców niestroniących od publikacji analizujących rzeczywistość polityczną i zachodzące w świecie przemiany.

Tą liczącą 320 stron książkę można potraktować jako esej naukowy, który w przystępny dla czytelnika sposób opisuje i analizuje zjawisko dochodzenia do władzy partii nazywanych przez autora faszystowskimi. Zdając sobie sprawę, że faszyzm kojarzony jest z wiekiem XX, Stanley wyjaśnia w pierwszym rozdziale, ale także nawiązuje w kolejnych częściach do wskazanej przez siebie definicji, czym jest to zjawisko i dlaczego posługuje się tym określeniem. Poszczególne rozdziały to analiza wybranych elementów faszyzmu jako ideologii, zjawiska politycznego, czy wreszcie sposobu narracji politycznej w dzisiejszym świecie polityki zarówno w USA, jak i w Europie. Podając liczne egzemplifikacje tłumaczy, dlaczego faszyzm miał szansę odrodzić się i nabrać tak znaczącej pozycji w wielu państwach w XXI

wieku. Nie rzadko w gorzkich słowach autor wytyka, zarówno swoim kolegom po fachu, ale przede wszystkim politykom i obywatelom państw demokratycznych, ignorancję względem wartości, jakie niesie demokracja oraz zbyt małą uwagę i troskę dotyczącą kruchości jej konstrukcji, jako systemu politycznego. Powołując się na teksty Platona czy Arystotelesa oraz również współczesnych badaczy nauk społecznych wskazuje, że zagrożenie narracją psującą demokrację byliśmy, jako obywatele, zawsze od początku funkcjonowania tego sposobu rządzenia państwem. Pokazuje także, zawstydzające z punktu widzenia współczesnej humanistyki, fakty i poglądy, które lansowano zarówno w przeszłości, jak i współcześnie, aby dana grupa wyborców przekazała władzę partiom i liderom, którzy dzisiaj posługując się jej zasadami po prostu demokrację psują.

To właśnie wielość przykładów oraz bardzo ostry, ale też precyzyjny język Stanleya oraz z pewnością doskonałą pracą tłumaczy na język polski, są istotnymi atutami tej publikacji.

Mimo obszernego indeksu, przypisów i ciekawego wstępu do polskiego wydania przygotowanego przez Sławomira Sierakowskiego brakuje jednak bibliografii, do której przyzwyczajony jest czytelnik prac naukowych i popularnonaukowych. Szukając tropów lektur Stanleya skazany jest on na wyłuskiwa-

nie poszczególnych tytułów i autorów z tekstu książki. Nie zawsze są one bowiem zawarte w przypisie do danego fragmentu, gdyż, prawdopodobnie ulegając przekonaniu o erudycji czytelnika, autor je po prostu pomija.

Dla polskiego czytelnika książka ta może także wydać się zbyt jednostronna, a sądy autora bardzo kategoryczne. Cóż tu do głosu odchodzi odmienny styl publikacji tego typu w Polsce i w naukowej literaturze anglosaskiej. Warto jednak zaryzykować i zaakceptować sposób narracji proponowany przez autora. Stanley zachowując obiektywizm badawczy i bez pardonu wskazuje na poglądy z jakimi się utożsamia jako naukowiec oraz jako człowiek o szerokiej wiedzy filozoficznej. Takie prezentowanie własnego stanowiska i stosunku do omawianych zjawisk nie było dotychczas zbyt popularne w polskiej literaturze naukowej nie tylko w obszarze nauk społecznych. Podobnie jest z unikaniem przez autora hermetycznego i ekskluzywnego języka, dalekiego

od popularnej w Polsce elitarnej naukowej nowomowy części badaczy. Język oraz styl autora są ogromnymi atutami tej publikacji. Dzięki takiemu podejściu Stanley i jego książka mają szansę stać się tekstem ważnym i ciekawym dla dość sporej grupy czytelników, dla których zbyt wielkim wyzwaniem jest przebrnięcie przez opasłe tomy naukowych dysertacji. Złudzenie lekkości tematu nie ujmuje niczego merytorycznie ważkim tematom, jakim rzetelnie przygląda się w swojej publikacji Stanley. Ich wyeksponowanie oraz logika wywodu, a także wielorakość przykładów uzasadniających stawiane tezy wskazują na dogłębną znajomość opisywanego zagadnienie oraz wyjątkowy dar syntezy autora.

Można zatem z Jasonem Stanleyem polemizować, można się z nim zgodzić lub odrzucić jego punkt widzenia w całości, ale warto go na pewno przeczytać i samodzielnie wyrobić sobie zdanie na ile faszyzm działa we współczesnym świecie polityki.

**Keywords:** fascism, politics, philosophy.

**Iwona Jakimowicz-Pisarska**

ORCID: 0000-0001-7487-2096

Akademia Marynarki Wojennej

Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych